



28.10.2005

Nowe wieści z Przedszkola Publicznego w Rychwałdzie

Kominiarz ze szczęściem i słodki listonosz.

Dzieci z Przedszkola Publicznego w Rychwałdzie, miały przyjemność gościć w swoim przedszkolu niezwykle ciekawych gości.

Pierwszym z nich był mistrz kominiarstwa Pan Michał Kantyka. Przyszedł niespodziewanie, jak niespodziewanie przychodzi szczęście. Wykorzystałam Jego obecność i przedstawiłam dzieciom. Rozmowa z gościem zaczęła się od pytań: Co robi kominiarz?, Dlaczego czyści kominy?, Po co i czym palimy w piecach?, Co to jest sadza?. Na te i inne pytania otrzymaliśmy odpowiedzi, niektóre zaskakujące – np. Sadza, to rodzaj węgla, który osadza się w kominie. Może się zapalić wówczas temperatura dochodzi do 1200 0C – stąd konieczność szczotkowania kominów specjalną drucianą szczotką. Nasz gość zaprezentował się, jak na kominiarza przystało w czarnym umundurowaniu. Na plecach Jego koszulki widać było wydrukowany napis KOMINIARZ. Dzieci starsze wiedzą już, że wyraz kominiarz zaczyna się na głoskę „k”. Potrafią w nim także wyróżnić wszystkie sylaby. W tradycji funkcjonuje przekonanie, że kominiarz przynosi szczęście. Rzeczywiście dostaliśmy od naszego gościa prezent – okrągły znaczek, z centralnie zatopioną jedno groszówką, w czarnej obwódce, ze złotym napisem: SZCZĘŚCIE OD KOMINIARZA. W naszym prastarym przedszkolu- chylącym się ku potokowi - przyda się to szczęście, zarówno dzieciom jak i personelowi.

Listonosz, Pan Andrzej Biel, był drugim, tym razem oczekiwanym gościem. Pan listonosz przyniósł dzieciom dwie paczki. Większą przysłał nasz przyjaciel - Krasna! Ha!aba!a, a w niej pyszne serki (dla mocnych kości). W drugiej zaś, której nadawcą był Urząd Pocztowy w Gilowicach, znalazły się przynajmniej. Przywitaliśmy naszego gościa piosenkami o listonoszu. Dzieci zadawały pytania związane z pracą doręczyciela. Do wizyty Pana listonosza przygotowaliśmy się starannie. Zorganizowaliśmy na Jego przyjście wystawę pt.: JESIENNY ZNACZEK. Wyeksponowane prace prezentowały projekty znaczków wykonanych różnymi technikami plastycznymi. Temat określono: „Jesienne znaczki”, Bogactwo jesiennych treści: od kwiatów, drzew, liści, grzybów, po jesiennego pieska, jeża, lisa, ptaków – dostarczyły dzieciom i rodzicom wielu wzruszeń. Dzieci starsze rozpoznawały w kształtach znaczków figury geometryczne: kwadrat, prostokąt i trójkąt, zaś dzieci młodsze, kolory jesieni: żółty, pomarańczowy, brązowy, czerwony, złoty... Pan listonosz był głównym jurorem i rozstrzygnął, że wszystkim dzieciom należy się nagroda. Z wielkiej torby wyciągnął worek galaretek w czekoladzie i nagrodził nimi wszystkie dzieci i panie.

Wizyta listonosza była okazją do poznania naszego wiejskiego listonosza, jego granatowego mundurka, czapki z napisem POCZTA oraz znaczka z trąbką. Okazało się także, że nasz listonosz jest przemiłym zawsze uśmiechniętym Panem. Dzieci wiedzą, że listonosz w swojej torbie przynosi: listy, kartki, prasę, paczki, przekazy pocztowe, a w przypadku przedszkolaków z Rychwałdu również słodkiz. Dzieci starsze, potrafią dokonać analizy słuchowej wyrazów: listonosz, poczta, list, znaczek, kod, kartka, koperta, a nawet rozpoznać w napisach do globalnego czytania poznane litery: a, o, m, t. Niektóre dzieci z grupy młodszej znają nawet swój adres. Nasz gość zaproponował wyeksponowanie naszych jesiennych znaczków w sąsiedztwie Poczty Polskiej w Gilowicach, aby szersze grono mieszkańców Gminy zobaczyło prace dzieci z przedszkola w Rychwałdzie. Dziękuję naszym gościom, że zechcieli uatrakcyjnić swoją osobą zajęcia w naszym przedszkolu.

Małgorzata Samsel - dyrektor
Przedszkola Publicznego w Rychwałdzie.

